

3-7 kwietnia w Szczecinie

# Sesja Klubu Krytyki Teatralnej SDP

Szczecińska publiczność teatralną zapewne zainteresuje wiadomość, że w dniach 3-7 kwietnia br. odbędzie się w Szczecinie wyjazdowa sesja Klubu Krytyki Teatralnej Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Jak się dowiadujemy, do tej pory udział w sesji zapowiedziała dość liczna grupa krytyków z różnych ośrodków kraju.

Każdy, kto swoje zainteresowania teatralne nie ogranicza wyłącznie do sporadycznego bywania na przedstawieniach, dostrzega na pewno, że szczecińskie teatry dramatyczne przeżywają aktualnie jeden z pomysłniejszych okresów w swojej historii. Okresy artystycznych wzlotów zdarzały się już, owszem, w przeszłości, ale tym razem, wydaje się, zjawisko jest szczególnie znaczące.

Skąd zatem ta aktualna pomysłność? Po pierwsze stanowią o niej indywidualne walory i ambicje twórcze kierowników artystycznych obu teatrów dramatycznych, to jest Macieja Englerta i Janusza Bukowskiego. Wszystko zarazem wskazuje, że obaj dyrektorzy potrafili się doskonale porozumieć ze swoimi zespołami i kształtować je stawiając sobie wspólnie wysokie wymagania. Być może nie przyniosłoby to jeszcze oczekiwanych rezultatów, gdyby zabrakło niezbędnej na co dzień życzliwości i opieki ze strony miejscowych władz. Nie zabrakło, a co więcej — ów stale odczuwalny mecenas decyduje w zasadniczym stopniu o dobrym, twórczym klimacie w szczecińskim środowisku teatralnym.

Oczywiście, aby mówić o sukcesach, potrzebna jest jeszcze publiczność. I właśnie publiczność jest może najbardziej wymownym świadectwem jakościowo nowej sytuacji w naszym ośrodku teatralnym. Oba teatry mają już za sobą okres borykania się z problemem zapelnienia widowni. Obecnie dla wielu widzów problemem jest samo kupienie biletu, bo tego najczęściej nie, można zrobić z dnia na dzień.

To wszystko nie przesądza oczywiście, że poszczególne propozycje artystyczne nie zawsze muszą budzić gernalny aplauz. Jest to zresztą naturalne prawo sztuki scenicznej. Faktem jest jednak, że ostatnie sezony zaznaczyły się w naszych teatrach niebanalnymi osiągnięciami artystycznymi. Wymienić tu zwłaszcza należy „Przedwiośnie” Zeromskiego i „Pana Tadeusza” w Teatrze Polskim, oba przedstawienia w reżyserii Janusza Bukowskiego. W Teatrze Współczesnym z kolei do najbardziej znaczących artystycznie przedstawień należały: „Macbett” Ionesco i „Lato i dym” Williama w reżyserii Macieja Englerta oraz „Ostatni” Gorkiego w reżyserii A. Towstonogowa.

Można by właściwie wymienić więcej przedstawień, a zwłaszcza więcej znakomitych kreacji aktorskich, jakich nie brakło prawie w każdym z nich. Dowodem tego były między innymi nagrody dla Janusza Bukowskiego, Tadeusza Zuchniewskiego, Macieja Englerta i Marka Lewandowskiego zdobyte w czasie ubiegłorocznego Festiwalu Teatrów Polski Północnej w Toruniu. Warto też wspomnieć, że w ostatnich dniach redakcja nasza miała okazję przyznać nagrody za nadzwyczaj udane debiuty aktorskie Ewie Wójcik z Teatru Współczesnego i Karolowi Gruzic z Teatru Polskiego.

Trudno ukrywać, że wbrew opiniom, jakie ustaliły się o teatrach szczecińskich, nie znajdowały one dotąd pełniejszego odbicia w fachowych publikacjach w prasie krajowej. Dobrze więc stało się, że doszło wreszcie do urzeczywistnienia tutaj zapowiadanej od dawna sesji Klubu Krytyki Teatralnej, w czasie której krytycy będą mogli poznać prawie cały aktualny repertuar. Należy sądzić, że będzie to impreza pożyteczna dla obu stron.

Z.S.